

esej

6 WIELKA WOJNA 1914

Jan J. Tyszkiewicz



FRANCJA
W PRZEDEDNIU
WIELKIEJ WOJNY

FRENCH INFANTRY ON MARCH

1914 WIELKA WOJNA



© BAIN



esej

6 WIELKA WOJNA 1914

**FRANCJA W PRZEDNIU
WIELKIEJ WOJNY**

LUBIN 2022



Francuski plakat propagandowy z 1914 roku. Przykuta do muru kobieta ma na sobie tradycyjny strój, charakterystyczny dla utraconych przez Francję Alzacji i Lotaryngii. Napis bezpośrednio pod rysunkiem głosi, że mieszkańcy tych terenów są Francuzami, a akapity pod nim starają się uzasadnić to twierdzenie, podkreślając, że Francja jest niepodzielna, a jej obywatele muszą zostać wyzwoleni

Źródło: Library of Congress Prints and Photographs Division Washington, nr reprodukcji LC-USZC2-3984 (kopia z kolorowego filmu)

W roku 1914 Francja była jednym z najważniejszych światowych mocarstw. Po stuleciu przewrotów, rewolucji i niepokojów państwo to zdołało powrócić na pozycję lidera w europejskiej i światowej polityce. Podstawowe znaczenie miało tu ustabilizowanie sytuacji wewnętrznej, pomimo postępujących zmian społecznych i gospodarczych. Umożliwiło to powrót na arenę międzynarodową i zawarcie sojuszu nie tylko z Rosją, ale także jednym z największych dotychczasowych rywali, z Wielką Brytanią. O sile Francji świadczyło również rozrastające się w poprzednich dekadach imperium kolonialne.

Burzliwa dziewiętnastowieczna historia Francji wpłynęła na przekształcenie społeczeństwa głębsze i znacznie różniące się od tego, które miało miejsce u jej sąsiadów (choć pewne ogólnoeuropejskie trendy były tam oczywiście widoczne). Ogromne znaczenie, nie tylko w oczach polityków, lecz także obywateli, zyskała edukacja i kwestia dostępu do wykształcenia. Szybki rozwój szkolnictwa, w tym również wyższego wpłynął na liczbę studentów. Pomiedzy 1875 a 1910 rokiem ich liczba zwiększyła się czterokrotnie. Mimo to w 1914 roku jedynie 2% ludności miało zdany baccalauréat, francuski odpowiednik matury, dający możliwość rozpoczęcia studiów. W niektórych wiejskich, oddalonych od większych centrów miejskich regionach, jeszcze pod koniec XIX wieku analfabetyzm sięgał aż 20%. Pomimo tych problemów nacisk na rozwój publicznej edukacji sprawił, że Francja, będąca do tej pory mocno podzielona pod względem mentalności, a nawet języka (lokalne odmiany francuskiego dominowały do tej pory niepodzielnie w regionach) zaczęła scalać się w jeden organizm. Zyskał dzięki temu znacząco na popularności republikanizm i nacjonalistyczna narracja – to głównie te dwa czynniki kształtowały francuską świadomość narodową. Dzięki publicznej edukacji nowym pokoleniom przekazywano przekonanie o wyjątkowej roli historycznej Francji, utwierdzając jednocześnie idee równości obywateli, jedności narodowej i solidarności. Poglądy te łączyły się często z rewanżyzmem wobec Niemiec i militaryzmem, dzięki czemu pierwsza dekada XX wieku przyniosła niemalże kult wojskowości i armii.

Niestabilność dziewiętnastowiecznej Francji wpłynęła znacząco na kształt społeczeństwa tego kraju. Zmiany ustroju (z republikańskiego na imperialny, potem na monarchiczny, znów republikański, ponownie na imperialny, by ostatecznie powrócić do republiki) sprawiły, że dotychczasowe elity, które w innych krajach Europy wciąż miały ogromne wpływy, ewoluowały bądź były zastępowane nowymi. Arystokratyczne kręgi wiejskie szybko straciły swoją pozycję, a wraz z nimi na popularności stracił monarchizm. Nowe elity były elitami miejskimi, skupiającymi się przede wszystkim w Paryżu.

Podział na Francję miejską i wiejską na początku XX wieku był wciąż bardzo widoczny, będąc swego rodzaju niezmienną oczywistością od wielu dekad. Miasta, przede wszystkim Paryż, który dominował nad całym krajem, były w dalszym ciągu bardziej kosmopolityczne, podczas gdy wieś pozostawała w większości ograniczona do spraw lokalnych i własnych partykularyzmów. To właśnie w miastach miały miejsce najszybsze i największe zmiany. Choć życie prywatne liberalizowało się stopniowo w całym kraju, to Paryż wysuwał się tu na prowadzenie. Miała miejsce popularyzacja antykoncepcji, zalegalizowane zostały rozwody, na popularności zyskiwała także prostytutka (zarówno w odmianie „ulicznej”, jak i bardziej drogiej oraz elitarniej, odbywającej się w luksusowych apartamentach). Szybko rozrastały się nowe kluby, kabarety i kawiarnie. Kobiety, czujące się coraz mniej zobowiązane do pełnienia jedynie swojej dotychczasowej roli matek i żon częściej decydowały się na podjęcie pracy zawodowej. Odsetek pracujących kobiet pod koniec XIX wieku sięgnął 31%. Należy przy tym pamiętać, że ciężka sytuacja finansowa często wymuszała podjęcie pracy przez kobiety zamężne. Zmiany te miały najprawdopodobniej znaczący wpływ na spadek dzietności, jeden z największych w całej Europie.

Na znaczeniu zyskała w dużym stopniu rozrastająca się klasa średnia, choć mobilność społeczna tak naprawdę wzrosła dopiero pod koniec XIX wieku. W tym czasie pojawiło się wielu przedsiębiorców, którzy zaczynając skromnie potrafili osiągnąć dobrą pozycję na rynku i dojść do dużej fortuny.

Prężna klasa średnia nie niwelowała jednak odbijającego się w statystykach rozwarstwienia majątkowego. Na przełomie wieków 86% pracujących Francuzów (ok. 9,5 mln obywateli) zarabiała mniej niż 2,5 tys. franków rocznie, podczas gdy 0,002% (ok. 3 tys. obywateli) zarabiała powyżej 100 tys. franków rocznie. W pierwszej dekadzie XX wieku około 37% zmarłych nie pozostawiło po sobie żadnego spadku. Różnice społeczne, choć obecne również na wsi, były bardziej widoczne w miastach. Generalnie złe warunki mieszkaniowe, szczególnie w robotniczych slumsach, odbijały się na zdrowiu, choć śmiertelność spadała dzięki rozwojowi medycyny. Podział na Francję miejską i wiejską widoczny był także w światopoglądzie. W miastach żyło więcej zwolenników republikańskiego, etatystycznego laicyzmu, podczas gdy wieś pozostawała w większości katolicka, ale nie tak radykalna jak w poprzednich dekadach. Wraz z bogaceniem się społeczeństwa coraz bardziej powszechna stawała się rozrywka typowa dla klasy średniej, w tym m.in. wakacje za miastem, czy uczęszczanie do teatru. Ludzie biedniejsi coraz częściej przebywali w kawiarniach. Na popularności znacząco zyskały też gazety szerzące najróżniejsze poglądy polityczne i kształtujące opinie dużej części ludności.

Na przełomie wieków znaczącym przemianom uległa także gospodarka. W latach 1880–1914 Francja, podobnie jak inne mocarstwa, zmagala się ze skutkami tzw. długiego kryzysu z 1873 roku i znacznym spowolnieniem gospodarczym. Spadający przyrost naturalny dodatkowo pogarszała sytuację, lecz od drugiej połowy lat 90. XIX wieku widać było poprawę sytuacji, szczególnie w przemyśle.

Pomimo rozwoju technologicznego rozłożenie dobrobytu i przychodu narodowego pod względem geograficznym niewiele się zmieniło i wyglądało podobnie jak jeszcze w 1830 roku. Najbogatszy był Paryż oraz jego okolice, regiony północne i północno-wschodnie oraz obszar wokół Lyonu. W roku 1911 Paryż wraz z przyległymi terenami skupiał prawie 11% ludności całego kraju. W latach 1890–1913 rozkład dochodu narodowego ukazywał spadek znaczenia rolnictwa. Około 43% dochodu narodowego wygenerowali pracownicy poza rolnictwem, podczas gdy rolnictwo 23%.

Około 19% dochodu pochodziło z inwestycji, a 11% generowali przedsiębiorcy (w przemyśle i usługach).

Pomimo gospodarczej dominacji stolicy, większe regionalne miasta także szybko się rozwijały. W miejskim krajobrazie dominująca stała się klasa średnia, a coraz większe znaczenie miały handel i usługi, niekiedy świadczone w pierwszych wielkich centrach handlowych. Mimo bogacenia się społeczeństwa, ludzie dysponujący oszczędnościami w większości przeznaczali je na mało ryzykowne lokaty, co zamrazało znaczne fundusze, które mogłyby zostać przeznaczone na inwestycje. Postęp, choć obecny na wsi, był o wiele wolniejszy. Czynnikiem utrudniającym rozwój gospodarczy był także zwiększający się państwowy interwencjonizm oraz rozrastająca się biurokracja. Realny wpływ na ograniczenie konkurencji, a co za tym idzie także zmniejszenie innowacji, miały wprowadzone już w latach 80. XIX wieku cła ochronne zarówno na produkty rolne, jak i przemysłowe.

Kluczowa dla rozwoju i modernizacji francuskiej gospodarki była infrastruktura, której jakość znacząco poprawiła się w ostatnich dekadach XIX i na początku XX wieku. Szybko rozrastające się koleje od lat 80. XIX wieku należały przede wszystkim do państwa. Sieć dróg żelaznych jak i kołowych skutecznie połączyła większą część kraju. Połączenia te były ważne zarówno w przypadku linii długodystansowych i lokalnych łączących miasta z otaczającymi terenami wiejskimi. Ułatwiona dystrybucja dóbr poprawiła sytuację wielu obszarów do tej pory praktycznie odciętych od krajowych rynków. Wraz z infrastrukturą drogową i kolejową rozwijała się poczta i sieć telegraficzna, ważna dla modernizującej się gospodarki. Jedynie najnowsza forma komunikacji, telefon, upowszechniała się powoli, m.in. ze względu na specjalny podatek. Koniec wieku XIX przyniósł także szybko postępującą elektryfikację miast, która pociągnęła za sobą również powstanie i rozwój komunikacji publicznej. W przeciwieństwie do miast, na wsiach energia elektryczna upowszechniała się powoli, choć powstawało coraz więcej elektrowni, w tym napędzanych energią wodną.

Różnice pomiędzy wsią i miastem były znaczące, a rolnictwo rozwijało się wolniej niż przemysł. Na początku XX wieku już jedna trzecia wszystkich pracowników zatrudniona była w przemyśle, podczas gdy odsetek pracujących w rolnictwie spadł do 43%. W latach 1905–1913 rolnictwo przynosiło około 40% produktu narodowego. W porównaniu z latami 1831–1844, kiedy odsetek ten sięgał 61%, spadek był szczególnie widoczny. Kryzys gospodarczy odbił się negatywnie także na rolnictwie, tym bardziej że rosła konkurencja zza granicy. W celu ochrony przed rywalami wprowadzone zostały cła ochronne. Ich negatywnym efektem było ograniczenie innowacyjności francuskiego rolnictwa oraz stagnacja jego struktury. Większość gospodarstw była wciąż niewielkich rozmiarów, często mając charakter rodzinny. Pod koniec XIX wieku 53% gospodarstw miały od 1 do 5 hektarów, a 23% od 4 do 10 hektarów. Ze względu na niewielki rozmiar, brak kapitału oraz fachowej wiedzy technicznej ich produktywność była niewielka, a motywacja do wprowadzania innowacyjnych rozwiązań znikoma. Pomimo tego zaobserwować można było wzrost liczby gospodarstw średniego rozmiaru, porzucanie marginalnych terenów będących ciężkimi w uprawie oraz stopniową konsolidację gruntów rolnych w większych przedsiębiorstwach. Gospodarstwa tego typu umiejscowione były najczęściej blisko większych miast (przede wszystkim wokół Paryża), które dawały możliwość szybkiego i zyskowego zbytu produktów rolnych. Dzięki akumulacji kapitału następowała tam stopniowa modernizacja, w tym intensywne użycie nawozów oraz wprowadzanie maszyn. Szczególna sytuacja panowała na terenach przygranicznych, gdzie rolnictwo było zasilane pracownikami spoza Francji. Grupy migrantów pochodzenia włoskiego i belgijskiego wędrowały często od jednego do drugiego gospodarstwa, szukając sezonowej pracy. Generalnie rolnictwo rozwijało się wolniej niż przemysł, ceny produktów i ziemi spadały, a ludność migrowała do miast.

Przemysł, podobnie jak w poprzednich dekadach, skupiał się przede wszystkim wokół Paryża oraz na północy i północnym wschodzie. Według danych z 1913 roku najwięcej pracowników zatrudnionych było w branży odzieżowej i skórzaney – aż 43%. Co ciekawe większość tamtejszych pracowni-

ków była kobietami (w 1906 roku odsetek ten wynosił 68%). Duża część osób pracowała także w branży budowlanej (14,3%) i przemyśle inżynieryjnym (12,9%). Pod koniec XIX wieku niektóre branże były już zdominowane przez kartele. Miały one największe znaczenie w przemyśle węglowym, stalowym i chemicznym, gdzie kartele wytwarzały nawet do czterech piątych całej krajowej produkcji. W wymienionych wyżej branżach dominowało wówczas od kilku do kilkunastu dużych firm. Powstawanie dużych przedsiębiorstw i ich ekspansja na rynku połączona była z narodzinami potężnych rodów przemysłowców, wśród których wymienić można nazwiska, niektóre dobrze znane do dziś, takie jak Eiffel, Citroën, Renault, Michelin, Panhard, Peugeot, Blériot, czy Schlumberger. Duży kapitał umożliwiał ich firmom inwestowanie w nowinki techniczne (produkcja samochodów, samolotów, wprowadzanie nowych metod masowej produkcji), które często stanowiły o przewadze nad rywalami.

Pomimo ostrej konkurencji ze strony dużych firm, które pozornie dominowały we francuskiej gospodarce, zdecydowana większość przedsiębiorstw pozostawała małymi zakładami. U schyłku XIX wieku aż 62% wszystkich firm zatrudniało mniej niż 10 pracowników. Tego typu zakłady dominowały m.in. w przemyśle drzewnym, odzieżowym, skórzanym oraz w produkcji różnych dóbr konsumpcyjnych. Niewielki rozmiar umożliwiał im łatwiejsze dostosowywanie się do potrzeb rynku, lecz niewielki kapitał sprawiał, że niejednokrotnie były one zacofane pod względem technologicznym. Generalnie firmy o większym kapitale oraz w dziedzinach wymagających większych nakładów kapitałowych (przemysł inżynieryjny, chemiczny, produkcja gumy, metali, czy energii elektrycznej) rozwijały się o wiele szybciej niż mniejsze przedsiębiorstwa. Na przełomie wieku widoczne to było szczególnie w nasileniu inwestycji w fabrykach produkujących maszyny przemysłowe. To także głównie duże firmy korzystały z usług rozrastającego się sektora finansowego.

Silna konkurencja pomiędzy dużymi firmami wpłynęła nie tylko na większą innowacyjność, lecz doprowadziła także do większej specjalizacji. Ożywienie gospodarcze widoczne od 1896 roku w przemyśle stalowym, chemicznym i inżynieryj-



Przedwojenna panorama Paryża

Źródło: Library of Congress Prints and Photographs Division Washington,
nr reprodukcji LC-DIG-ppmsc-05162 (plik cyfrowy z oryginalnej reprodukcji)

nym ułatwiło dalszy rozwój infrastruktury, w tym budowę nowych tuneli i hydroelektrowni. Znacząco zwiększyło się także zużycie energii. W latach 1864–1913 liczba wykorzystywanych silników parowych wzrosła o 310%, a ilość energii przez nie generowanej aż o 1360%. Ze względu na stosunkowo wysoką w porównaniu z innymi krajami cenę węgla konstruowano i stosowano bardziej wydajne maszyny. Wzrastała również wydajność wydobywania węgla.

Mimo poprawiających się warunków w fabrykach, duża część pracowników zatrudnionych w przemyśle często zmieniała miejsce zatrudnienia. Rosta także członkostwo w związkach zawodowych, które na początku XX wieku sięgnęło 650 tys. Pierwsza dekada nowego stulecia przyniosła dużą liczbę strajków o różnym charakterze. Wiele z nich brutalnie tłumiono, niejednokrotnie z pomocą armii. Strajki i opór ze strony związków zawodowych niejednokrotnie zwrócone były przeciwko stosowaniu nowych rozwiązań technologicznych i innowacji, które mogły doprowadzić do utraty pracy przez wykwalifikowanych pracowników. Spadkowy trend w poziomie płac realnych, który utrzymał się do 1914 roku, dodatkowo pogarszał sytuację wielu robotników.

Pomimo ceł wprowadzanych by uchronić francuską gospodarkę przed bardziej wydajną zagraniczną konkurencją, powiązania z zagranicą były bardzo silne. W roku 1914 aż 36% wszystkich inwestycji w kraju finansowanych było z pomocą zagranicznego kapitału. Francuscy przedsiębiorcy inwestowali także poza Francją. Najbardziej widocznym obszarem ekspansji w przededniu Wielkiej Wojny była carska Rosja, gdzie inwestowano m.in. w budowę kolei.

Rozwój francuskiej gospodarki nie byłby możliwy bez wewnętrznej stabilizacji kraju i umocnienia się republikańskich struktur państwowych. Ustanowiona po francuskiej porażce w wojnie z Niemcami w 1870 roku III Republika swój pierwszy test przeszła tłumiąc Komunę Paryską. Zarówno klęska poniesiona z rąk wschodniego sąsiada, jak i rozbięcie powstania w Paryżu wyznaczyły pewne trendy we francuskiej polityce następnych dekad.

Ze względu na przeważające głosy z regionów wiejskich, w polityce krajowej przeważał względny konserwatyzm, a władze balansowały między bardziej skrajnymi lewicowymi i prawicowymi partiami. Parlament zdecydowanie dominował nad władzą wykonawczą. Konieczne w nim było nieustanne tworzenie koalicji, których skład mógł zmienić się znacząco nawet po niewielkich wahaniciach przy urnach wyborczych. Rządy i głowy państwa zmieniały się bardzo często, nie brakowało także skandali (warto tu wspomnieć o dwóch najważniejszych z przełomu wieków, czyli sprawie Dreyfusa oraz niepowodzeniu projektu budowy Kanału Panamskiego). Dodatkowo, w krajowej polityce duże znaczenie odgrywały elity (w tym przemysłowcy, finansjści, a niekiedy także prasa i wyżej postawieni urzędnicy), którzy swoim lobbieniem mocno wpływali na decyzje podejmowane w parlamencie. Instytucją szachującą izbę niższą był senat, który w przypadku przegłosowania bardziej radykalnych pomysłów był w stanie je zawetować. Przeważająca liczba parlamentarzystów kładła duży nacisk na utrzymanie status quo, nie odrzucając jednocześnie możliwości dorobienia się dzięki swojej uprzywilejowanej pozycji. Względny te, w połączeniu z luźną dyscypliną partyjną, prowadziły do przyjmowania przez polityków podobnych poglądów po dojściu do władzy, niezależnie od partii, z którą się utożsamiali. Sama organizacja partii politycznych przebiegała powoli i późno w porównaniu z innymi państwami. Przykładowo, radykalni socjaliści utworzyli swoją własną partię dopiero w 1901 roku.

Polityka lokalna kształtowała się w warunkach ograniczonej decentralizacji z wybieralnymi radami departamentów. Tu widoczne były także wpływy lobbystów, niejednokrotnie wywierano też naciski na kandydatów. Istniały również problemy z tajnością głosowania, a zapewniające je budki do głosowania zostały wprowadzone dopiero w 1913 roku.

Choć w parlamencie i rządzie niezmiennie dominowały umiarkowane, centrystyczne poglądy, to na krańcach politycznego spektrum zachodziły poważne zmiany. Zarówno radykalna lewica, jak i prawica zaczynały znacząco zyskiwać na popularności.

W latach 90. XIX wieku skrajna lewica porzuciła dotychczasowe metody (w tym zamachy terrorystyczne), starając się wprowadzić swoje postulaty poprzez przedstawicieli w parlamencie. Wśród najważniejszych haseł wymienić można m.in. ograniczenie pracy dzieci i krótsze godziny pracy. W roku 1895 powstała Confédération Générale du Travail (CGT), koordynująca działania związków zawodowych, co doprowadziło do zwiększenia liczby strajków oraz ich brutalizacji. Działania te okazały się w ograniczony sposób skuteczne, ponieważ władze podejmowały się reform nie tylko aby ograniczyć społeczne niepokoje, lecz także by zmniejszyć popularność wychodzącej poza republikańskie schematy lewicy.

W tym samym czasie zaczęła zyskiwać na popularności skrajna prawica. W ówczesnych francuskich warunkach cechowała się ona nie tylko silnym nacjonalizmem, lecz również antysemityzmem. Wzrost popularności prawicy podsycany był przez kilka czynników. Liczne skandale i silny, widoczny w polityce, lobbing skłonił niektórych publicystów do szerzenia poglądu, że państwem steruje „żydowska finansjera”. Jednym z argumentów rzekomo przemawiającym za tym miały być reformy i laicyzacja republiki prowadzona przez ówczesne władze. Szczególne znaczenie miała tu reforma edukacji oraz ostateczne oddzielenie Kościoła od państwa w 1905 roku. To ostatnie łączyło się z utratą przez Kościół znacznych posiadłości, warty łącznie setki milionów franków. Dodatkowo, na przełomie wieków do Francji emigrowało wielu Żydów z obszaru środkowej i wschodniej Europy oraz z Rosji. Oczywiście zdecydowana większość fanatycznych antysemitów nigdy w życiu na oczy Żyda nie widziała, lecz teoria mówiąca o wielkim spisku zyskała na popularności i napędzała różne prawicowe organizacje, w tym m.in. Action Française. Obok Żydów jako wrogów określano także protestantów i masonów. Prawica nierzadko łączyła swoje radykalne poglądy ze skrajnym reakcjonizmem, a często również z monarchizmem.

Choć rządy zmieniały się często (w latach 1909–1914 aż 11 razy, z czego 4 razy jedynie w 1913 roku), to ta względna niestabilność nie zachwiała przywiązania do ustroju repu-

blikańskiego. Radykalizujące się lewica i prawica, choć zyskiwały reprezentantów w parlamencie, nie osiągnęły nigdy na tyle dużych wpływów, by zachwiać status quo.

Jednym z najważniejszych trendów, który wyznaczał kierunki zarówno we francuskiej polityce wewnętrznej, jak i zagranicznej, było rozrastanie się kolonii. Już w okresie drugiego cesarstwa Francja kontrolowała Algierię oraz część Indochin. Podjęta została wówczas nawet próba (nieudana) podporządkowania sobie Korei. W okresie republiki kolonialna ekspansja była kontynuowana. W Afryce zajęte zostały Tunezja, Madagaskar, Senegal, Wybrzeże Kości Słoniowej, Czad, Kongo, Dahomej, Gabon, Gwinea, Mauretania, Niger, Nigeria, Sudan, Gambia i Mauritius. W Azji objęto kontrolą całe Indochiny oraz wyspy na Morzu Indyjskim, w Chinach wydzierzawiono port Guangzhouwan. Na Pacyfiku zajęto wyspy Polinezji Francuskiej oraz Nową Kaledonię. Pomiedzy 1876 a 1914 rokiem Francja powiększyła swoje terytorium o 3,5 mln km².

Kolonizacja otworzyła nowe rynki zbytu dla producentów z Francji. Jednocześnie kolonie dostarczały tanich surowców, m.in. gumę i ryż (Indochiny), czy inne produkty rolne, w tym winogrona i oliwki (m.in. Algieria i Tunezja). Poza naturalnie zachodzącą integracją gospodarczą władze czyniły pierwsze kroki do włączenia zależnych terenów we francuskie struktury państwowe. Część mieszkańców niektórych kolonii (głównie białych) miało prawo wybierania własnych przedstawicieli do izby niższej francuskiego parlamentu. Przywilej taki wprowadzono w Gwadelupie, Gujanie, części Senegalu oraz na Reunionie i Martynice.

Poszerzanie strefy wpływów w Afryce siłą rzeczy musiało doprowadzić do konfliktu interesów z innymi imperiami kolonialnymi. Dobrym przykładem eskalacji, a następnie deeskalacji kryzysu jest incydent w Faszodzie z 1898 roku, który był kulminacją napięć pomiędzy Francją a Wielką Brytanią. Ostatecznie jednakże konflikty zostały załagodzone, a spór, choć rozstrzygnięty na korzyść Imperium Brytyjskiego, ugruntował pozycję III Republiki na kontynencie afrykańskim.

Choć ekspansja kolonialna była bardzo ważnym przejawem francuskiej polityki zagranicznej, to powrót na arenę międzynarodową po dekadach wewnętrznych niepokojów, przewrotów i zmian ustroju zależał od nawiązania relacji z pozostałymi mocarstwami. Kierunek polityki zagranicznej wyznaczony został już przy narodzinach III Republiki. Utrata Alzacji i części Lotaryngii była powodem narastania wrogości wobec Niemiec. Zjednoczone Cesarstwo Niemieckie stanowiło także oczywiste zagrożenie dla Francji. Podobnie zaczęły odbierać te państwo Rosja i Wielka Brytania, co dało podstawy do zawarcia sojuszu. W roku 1894, dzięki pogorszeniu relacji między Niemcami i Rosją, Francja zdołała zawrzeć pakt obronny z państwem carów. Poprawa stosunków dyplomatycznych następowała szybko. Francja poczyniła także znaczące inwestycje u swojego wschodniego alianta, co dodatkowo zacieśniło sojusz. Po załagodzeniu kryzysowej sytuacji po incydencie w Faszodzie również Wielka Brytania zbliżyła się do Francji. Po ustaleniu stref wpływów z Francją, najpoważniejszym, a co gorsza także bardzo ambitnym rywalem Zjednoczonego Królestwa w Afryce stało się Cesarstwo Niemieckie. W roku 1904 podpisano tzw. Entente cordiale, pakt, którego ustalenia ostatecznie kończyły przeszłe spory kolonialne. Zawierał on także tajne klauzule wojskowe. Powstała sieć sojuszy zdawała się szachować coraz potężniejsze Niemcy.

Gdy do władzy doszedł Raymond Poincaré (od 1912 premier i minister spraw zagranicznych, od 1913 roku prezydent), polityka sojuszu z Rosją i coraz bardziej ścisłej współpracy z Wielką Brytanią była kontynuowana. Jednocześnie kładziono duży nacisk na rozbudowę armii. Okres obowiązkowej służby wojskowej został wydłużony do 3 lat, podczas gdy w rezerwie i wojskach terytorialnych należało spędzić 7 lat. Rozwiązania te zostały przyjęte pomimo ostrego oporu socjalistów, którzy przeciwni byli dalszej militaryzacji i nie chcieli dopuścić do wojny z Niemcami. Koronnym argumentem był także niewystarczający według lewicy budżet. Większość parlamentarna w 1914 roku była nastawiona antywojennie. Prawica utraciła wiele miejsc, podczas gdy lewica z wpływowym Jeanem Jaurèssem na czele zyskiwała na popularności.

Kryzys międzynarodowy wywołany zabójstwem austriackiego arcyksięcia Franciszka Ferdynanda w Sarajewie zaskoczył francuskie władze. Początkowo wydarzenie to nie zostało uznane za na tyle ważne, by przerwać dyplomatyczną wyprawę prezydenta Poincarégo oraz premiera René Vivianiego do Rosji.

W miarę narastania kryzysu wojna wydawała się być coraz bardziej nieunikniona. Sojusz z Rosją i Wielką Brytanią był kluczowym punktem francuskiej polityki zagranicznej. Niewywiązanie się z podjętych zobowiązań nie wchodziło w grę. Społeczeństwo szybko zostało pochłonięte wojenną gorączką, podsyconą agresywnymi działaniami Niemiec. Nawet lewicowa opozycja, pozbawiona swojego zabitego w zamachu lidera, Jeana Jauresa, zdawała się ulegać wojennemu nastrojowi. Francja stanęła u progu wojny, w którą wciągnęła całe swoje kolonialne imperium. Kolejne lata ujawniły wszystkie francuskie słabości: słabszą od innych mocarstw gospodarkę, spadający przyrost naturalny (ograniczający liczbę nowych, młodych rekrutów) oraz polityczną kruchość międzypartyjnych sojuszy. Jednocześnie trudnemu testowi poddane zostały budowana od dekad nowa francuska tożsamość oraz republikanizm.

BIBLIOGRAFIA

Fenby Jonathan, *The History of Modern France*, Simon & Schuster, London 2015.

Joll James, Martel Gordon, *Przyczyny wybuchu pierwszej wojny światowej*, Książka i Wiedza, Warszawa 2008.

Keiger John, *France and the Origins of the First World War*, The Macmillan Press Ltd., London 1983.

Price Roger, *An Economic History of France, 1730–1914*, The Macmillan Press Ltd., London 1981.

Stovall Tyler, *Transnational France. The Modern History of a Universal Nation*, Westview Press, Santa Cruz 2015.



Teksty

Jan J. Tyszkiewicz

Korekta

Wojciech Holicki, Maria Szwed

Projekt graficzny i skład

Jacek Świerad

Wydawca

Muzeum Historyczne w Lubinie

Dyrektor

dr Marek Zawadka

ISBN 978-83-66574-38-0

© Copyright by Muzeum Historyczne w Lubinie, 2022

Zdjęcie na okładce: Library of Congress Prints and Photographs Division Washington, numer reprodukcji: LC-DIG-ggbain-18694

Zdjęcie na stronie tytułowej: Library of Congress Prints and Photographs Division Washington, numer reprodukcji: LC-DIG-ggbain-17034

Lubin 2022

1914

